

Ermina

- E to niebieski olbrzym, zatem emitowane światło przesunięte jest ku niebieskiemu, ale na całe szczęście w atmosferze Erminy znajdują się fotosyntetyzujące bakterie, które filtrują niebieskie światło właśnie. co prawda nadal krajobraz ma lekko niebieskawe zabarwienie, ale o wiele mniejsze, niż gdyby nie było tych bakterii. i oczywiście te bakterie nie mają tego samego odpowiednika chlorofilu, co ermińskie rośliny. nawet więcej, te 2 cząsteczki nie są podobne. rośliny czerpią energię z już przefiltrowanego światła
- planety układu E to:
 - Wù – planeta skalista
 - Wâr – księżyc Wu
 - Īgzer – planeta skalista
 - Ęrmina – skalny olbrzym
 - Planêta – księżyc Erminy
 - Hùonu – planeta skalista
 - Zéron – księżyc Hłonu
 - Abékson – gazowy olbrzym
 - Kunküwu – 1 księżyc Abeksona
 - Mârłot – 2 księżyc Abeksona
 - Sêtis – 3 księżyc Abeksona
 - Rutùran – gazowy nadolbrzym – Ruturan jest tak wielki, że niemalże stał się brązowym karłem; jest 2 najjaśniejszym obiektem na nocnym niebie Erminy, zaraz po jej księżycu, Planecie
 - Bâja – 1 księżyc Ruturana
 - Âske – 2 księżyc Ruturana
 - Ęlĭ – 3 księżyc Ruturana
 - Fita – 4 księżyc Ruturana – jest tak wielki, że posiada swój własny księżyc
 - Ómo – podksiężyc Fity
 - Teléfal – lodowy olbrzym – posiada niezwykle silne pole elektromagnetyczne
 - Lòc – 1 księżyc Telefala
 - Rêß – 2 księżyc Telefala
 - Ýl – 3 księżyc Telefala
 - Ÿmáz – 4 księżyc Telefala

■ Netál – 5 księżyc Telefala

- Netal to jedyne ciało niebieskie w układzie E, oprócz Erminy, którego nazwa nie jest nazwą własną i etymologicznie znaczy nieokrągły, ponieważ bliżej mu do Charona, właściwie to jest kulisty, ale ma dużo kraterów i gór, w sensie jego powierzchnia jest najmniej gładka spośród wszystkich planet układu E
- południk zero na Erminie wyznaczony jest przez miejsce, gdzie równik styka się z lądem od zachodu na głównym kontynencie, w Emperatorze
- nowa doba zaczyna się wraz z południem, tak jak powinno to być na Ziemi, a w przypadku Erminy ma to o tyle sens, że Venreluxy są stworzeniami nocnymi
- Ermina nachylona jest pod kątem 8°
 - oznacza to dokładnie tyle, że koło podbiegunowe zatacza łuk 16° (lub 8° po każdej stronie półkuli)
- księżyc Erminy, Planeta, nie obraca się synchronicznie i widać wszystkie jego strony, a względem jej obrotu wyznaczane są dni i tygodnie – Planeta robi pełny obrót w 9 Ermińskich dni
- rok Erminy podzielony jest na 10 miesięcy, 5 “długich” i 5 “krótkich”
 - długie miesiące trwają 38 dni i zaczyna się wtedy pełnia
 - krótkie miesiące trwają 37 dni i zaczyna się wtedy now
 - nowy rok zaczyna się na wiosnę (na półkuli północnej), długim miesiącem
- sól w morzach i oceanach to KNO_3
- na Erminie jest $100\times$ więcej deuteru niż na Ziemi, czyli 15% całości wodoru. w przeciwieństwie do ludzi, organizmom z Erminy nie przeszkadza takie stężenie deuteru w strukturach komórkowych

Gatunki

- Ermińskie słonie, zwane Złoniami (en. Evilphant, la. Malodonta / Malephans) są najgroźniejszymi zwierzętami na planecie. nawet Venreluxy się ich boją. podobnie jak ziemskie Hipopotamy, nie wykazują oznak instynktu samozachowawczego. atakują wszystko bez względu na to czy są głodne (choć w porównaniu do hipciów, Złonie są wszystkożerne), czy nie... dodatkowo posiadają enzym, zwany (po tłumaczeniu na polsko-łaciński) “Venreluxomoryną” (Venrelux+pomór+cząstka oznaczająca truciznę lub neurotoksynę), który wydzielają przez skórę. do roku 3050 ich ery, czyli do wynalezienia zbroi bojowej, nie było szans na jakikolwiek kontakt

jakichkolwiek innych niż inne rodzaje Złoni, a dzięki temu Venreluxy stworzyły surowice (podobnie jak ludzie robią to z koźmi, czyli podają im trucizny i odzyskują z ich krwiobiegu przeciwciała; głównie używane na stworzeniach innych niż Venreluxy i Złonie)

- skrajnie odmienne zachowanie od Złoni wykazują Venreluxy, które nie atakują niesprowokowane (jeśli akurat nie polują)
 - pozwoliło to im wykształcić kulturę, w której rzadko zdarzają się przypadki ataków na innego Venreluxa
 - ta cecha sprawiła, że wiele gatunków koegzystuje z Venreluxami, aby chronić się przed drapieżnikami (szczególnie w lato, gdy większość roślin owocuje, a dieta Venreluxów skupia się właśnie na nich)
- Złonie są 2-gą najmądrzejszą rodziną zwierząt na Erminie. pierwotnie Złonie i Pręgowane (rodzina, do której należą Venreluxy i wymarłe Xulernevy) zamieszkiwały te same tereny, ale Pręgowane były na tyle sprytnie, żeby opuścić te tereny (więc jakby wziąć taką mapę występowania, to byłoby pole występowania Pręgowanych z pustym pierścieniem (tj. z dużą odległością występowania Pręg. i Zło.), a w nim zasięg występowania Złoni
- Venreluxomoryna to silna toksyna, produkowana przez Złonie i jest to jedyna cząsteczka, która jest w stanie zaszkodzić Venreluxom. działa ona poprzez przyłączanie grup funkcyjnych białek do samej siebie, powodując ich rozpad. jest tak trudna do pozbycia się jej, że dopiero wynalezienie zbroi bojowej pozwoliło na kontakt fizyczny ze Złoniami, bo dotknięcie Złonia przez zwykłą zbroję lub przez gumę pomimo tego, że działało, to dotknięcie takiej powierzchni równało się z dotknięciem Złonia, natomiast cząstka sama w sobie jest niepalna i neutralna pH-metrycznie, więc nie da się jej roztworzyć w kwasie ani zasadzie. Venreluxomoryna nie przenosi się drogą powietrzno-kropelkową, bo jest zbyt ciężka.
- na Erminie istnieją 4 gromady, definiowane jako:
 - ryba = każdy kręgowiec
 - gad = każdy oddychający powietrzem atmosferycznym kręgowiec
 - ptak = każdy stałocieplny, oddychający powietrzem atmosferycznym kręgowiec
 - ssak = każdy wytwarzający mleko, stałocieplny, oddychający powietrzem atmosferycznym kręgowiec
 - zauważcie, że nie ma tu płazów, ponieważ w praktyce kijanki zaliczają się do ryb, a dorosłe płazy do gadów (a takie aksolotle to już w ogóle czasem są rybami, a czasem gadami... w ich

dorostym życiu). w żadnym z języków Erminy nie ma słowa “płaz”, jest jedynie “rybogad”.

- słowo to powstało dopiero podczas kontaktu z Herczchimi z Planety Herczchich (lub Andłom), gdzie jest to pierwsza planeta odkryta przez Venreluxów, która posiada takowe zwierzęta...
- mięśnie ich źrenic mogą zmienić jej kształt na pięciokąt (tak, że jego podstawa skierowana jest ku środkowi twarzy) lub pentagram
- nie posiadają fazy REM, za to PF (pupil flow, pływ źrenicy). normalnie mają kształt pięciokąta, ale mogą się wybrzuszyć by stworzyć okrąg lub ściągnąć, tworząc gwiazdę. normalnie ich źrenice tworzą figurę foremną, ale w fazie PF każdy z 5 boków działa niezależnie i jest to dość powolny i płynny proces, i spowodowany jest rozluźnieniem mięśni oraz w przeciwieństwie do ludzkich snów, PF jest niezależne od fazy snienia, chociaż faktycznie te dwa zjawiska występują równocześnie, ale są swoimi przeciwieństwami – REM to wzmożona praca organizmu względem innych faz, a PF to głębszy sen, faza w której organizm jest najbardziej rozluźniony, nawet do tego stopnia, że nie może utrzymać źrenic w swoim “naturalnym” kształcie
- mają w żołądku kw. azotowy–5, więc jeśli tylko jest to możliwe, to wszystko co tam wpadnie jest nitrowane. dopiero potem dzięki enzymom jest to rozkładane na pojedyncze jednostki energii
 - niemożność trawienia tłuszczów roślinnych przez Venreluxy oznacza, że rośliny muszą tam mieć coś, co po znitrowaniu nie jest kompatybilne z enzymami Venreluxów
- na Erminie nie ma połykaczy. każdy drapieżnik najpierw odgryza lub chociaż odrywa mniejsze kawałki. nawet Venreluxy pomimo tego, że potrafią rozewrzeć szczękę, żeby pomieścić więcej jedzenia to i tak nie połknęliby wszystkiego jednym haustem
- na Erminie są węże (z tym że mają one małe jednopalcowe kończyny, podobnie uwstecznione jak u ziemskich walenii), a i te nie połykają swoich ofiar w całości
- Ermińskie ptaki są pokryte sierścią i mają błoniaste skrzydła. ptaki jednopalczaste zasiedliły wody, stając się takimi “ermińskimi fokami”. największym z nich jest “kormokraken”
- na Erminie najpierw ptaki wyodrębniły się od gadów, a dopiero potem te wyewoluowały w ssaki
 - ze ssaków drapieżnych wyodrębniły się nietoperze, następnie koty i po dłuższym czasie naczelne, do których należą Venreluxy
- Himon to jedyny grzyb jaki jedzą Venreluxy, rośnie on tylko w jednym miejscu, choć wcale nie jest rzadki ze względu na szybkość jego

rozmnażania. jest to jedyny w swoim królestwie wodny grzyb, rośnie w miejscu gdzie spotykają się wszystkie prądy wodne, gdzie są transportowane wszelkie odpady, którymi żywią się te grzyby. To miejsce to praktycznie woda, grzybnia Himona i martwe szczątki. jego owocniki mają kształt połowy pigułki z 3 "kulkami" u dołu, tak że z 3–ech stron wygląda jak narysowany chuj, jego kapelusz jest błękitny z różowymi plamkami (te kolory pozwalają przyciągać uv i tworzyć za pomocą chemosyntezy substancje obronne, nie odżywcze, Himony są w 100% cudzożywne), ma biały trzon. rozmnaża się jak żabnica – 2 organizmy łączą się w jedno (i tu podobieństwa się kończą); potem z tego miejsca gdzie się połączyły poprzez pączkowanie tworzy się nowy Himon. Himony w smaku są kwaśne, za kwaśne dla ludzkiego organizmu. najprawdopodobniej Himon na naszej planecie by nie przeżył (pomijając inną sól w oceanie, atmosferę i parę innych podobnych szczegółów to największym problemem byłby brak takich ruchów wody, chyba musiałby być karmiony ręcznie)

- kwas nukleinowy Ermińskich stworzeń to L–DDGNA. analogicznym oznaczeniem dla ziemskiego DNA będzie D–DRNA, co oznacza prawoskrętną deoxy–rybozę, zatem L–DDGNA oznacza lewoskrętną di–deoxy–galaktozę (konkretnie 3,4–di–deoxy–galaktozę). natomiast ich zasady azotowe są zupełnie inne niż nasze i tworzą potrójną helisę
- ich krew jest przezroczysta, a odpowiednikiem ziemskich czerwonych krwinek są krwinki białe
 - natleniona krew (krew tętnicza, przenosząca tlen) może być lekko mętna
 - utleniona krew (niezdolna do przenoszenia tlenu) staje się bardziej mętna i przypomina rozwodnione mleko
 - odpowiednikiem ziemskich białych krwinek są ich krwinki żółte
 - ich płytki krwi są pomarańczowe, a wyschnięte strupy przechodzą w brąz i czerń
- większość zwierząt jest komórczakami – ich komórki mają do 4 jąder
 - 4 są w mózgu, płucach i szpiku
 - szpikowa dygresja: ten ich szpik, który znajduje się w miejscu zetknięcia kręgu, dysku i pnia wytwarza żółte krwinki typu 0–wego, który jedynie ma za zadanie spowolnić lub unieruchomić drobnoustroje)
 - 1 jądro we włosach i paznokciach oraz w gametach
 - oczywiście 0 w krwinkach białych
 - a reszta to 2 (np. skóra) lub 3 (np. mięśnie strunowe)
- monitoring i naprawa kodu genetycznego Ermińskich stworzeń są znacznie lepsze od Ziemskich

- gatunek na Ermińskiego zwierzęcia, którego można po polsku nazwać włochaczem mlecznym ma mutację, przez którą produkuje mleko przez cały czas
- alternatywą dla źródła składników zawartych w mleku jest “figa mleczna” (dosł. tł. mlekowoc mleczny). jest to owoc w kształcie wydłużonej figi, ogórka lub chudej tykwy o białej skórce i miększym, który ma konsystencję bananowego musu lub budyniu z tapioki i smakuje jak słodkie mleko. ze względu na różną budowę zębów - na surowo ze skórą mogą je jeść tylko samice i dzieci bez wcześniejszej obróbki narzędziami, które pozwoliłyby samczym zębom porcjować ów owoc
- u pazurzystych (rzęd, do którego należą m.in. Vnereluxy) paznokcie są jak sierść – rosną do pewnego momentu. mogą przejść “paznokciową wylinkę” raz na $\frac{1}{3}$ – $\frac{1}{4}$ roku
 - ich paznokcie są bardziej “narośnięte” niż “wyrósł” i oznacza to, że nie da się ich wyrwać, a jedynie zeszlifować
 - w dużej mierze ścierają się poprzez codzienne czynności, ale podobnie jak Ludzie, Venreluxy aż tak bardzo ich nie ścierają – w celu ich skrócenia stosują pilniki
- ich sperma jest czarna (a właściwie to wyblakła granatowa, bardziej jak to co widać pod powiekami, albo kosmos) i ma “własne życie” tzn. może się poruszać i będzie to robić tak długo dopóki nie znajdzie samicy. aby dłużej przeżyć poza organizmem będzie “polować”. tę cechę mają wszystkie stałocieplne gatunki na Erminie. jest to pozostałość ewolucyjna po wspólnym przodku, ale właściwie nie robi to różnicy ogromnej większości gatunków, bo rzadko który stosunek kończy się wytryskiem poza wnętrze samicy
- Ermińskie stałocieplne zwierzęta mają coś takiego jak “więź”, która sprawia, że samiec i samica muszą czuć wobec siebie głęboką miłość, aby spłodzić potomstwo
 - pierwotnie ten mechanizm powstał jako gwarancja zdrowego potomstwa, ale przyniósł ze sobą 2 efekty uboczne, jakimi są zmniejszona niemal do minimum liczba gwałtów i aktów pedofilskich
- ich półkule mózgowe kontrolują te same strony ciała, po której się znajdują
- ich środek wzroku, również jak u ludzi znajduje się z tyłu głowy, ale nerwy nie prowadzą przez czaszkę, tylko kostnymi kanalikami oplatają głowę, by wejść przez rdzeń kręgowy
- oczy Ermińskich zwierząt nie mają ślepej plamki
 - nie działają na nie iluzje optyczne związane z pozornym ruchem, zniekształceniem i kontrastem

- nerw przełykający prowadzi b'pośrednio do przełyku i nie przechodzi pod sercem jak u ziemskich zwierząt
- na Erminie nie są znane zwierzęta, które posiadałyby linie papilarne
- ich prostata i macica są narządami homologicznymi. grubsza przednia ścianka macicy, gdzie znajduje się punkt G odpowiada za "squirtowanie" i produkcję nawilżacza.
- obie płcie posiadają penisy
 - żeński penis służy do oddawania moczu
 - męski do tego i do przechowywania "prawdziwego penisa"
 - trudno jest to określić poprzez ziemską biologię, ale ów penis to ciała jamiste i żołądź/łechtaczka, a czysto męski narząd wysuwa się z kanału nad cewką moczową i wygląda, oraz działa, trochę jak penis nagiego ślimaka
 - nie posiadają wędzidełka
- większość zwierząt (w tym Venreluxy) nie mają moszny, ich jądra trzymane są ponad prostatą
- mają 4 jajniki i 4 jądra, ale w porównaniu do ziemskich zwierząt nie mają większej ilości młodych
 - jednak szansa na zajście w ciążę jest większa
 - przykładowo, u Venreluxów ciąża mnoga zdarza się rzadziej niż u ludzi
 - aby doszło do ciąży bliźniaczej u większych zwierząt (np. Venreluxów), zarodki muszą zagnieździć się jednocześnie lub w bardzo krótkim odstępie czasu, zaledwie kilku sekund. jeśli już jakiś się zagnieździ, produkowany jest specjalny śluz, który rozpuszcza plemniki, niezapłodnione jajeczka i niezagnieżdżone zarodki. dodatkowo utrudnia seks, ale "więź" sprawia, że nie są tak napalone, więc w sumie to nie robi im to różnicy
- ich ciąża trwa rok
- mają większe (również stosunkowo) otwory nosowe od ziemskich zwierząt, przez co znacznie częściej są zatkane
 - zależnie od gatunku, kichają co jakiś czas, by pozbyć się nieczystości, przy czym mogą to robić przez sen. na ten przykład Venreluxy kichają 8 razy na tydzień
 - przeważnie nie kichają więcej niż jeden raz, ale zdarzają się podwójne kichnięcia. większa ilość występuje raczej gdy wleci im coś większego do nosa, ale wtedy kichają tą jedną dziurką
- nie mają połączonych ścięgien małego i serdecznego palca
 - ludzie albo nie prostują do końca serdecznego, albo czują ból w małym palcu. Venreluxy nie mają tego problemu i mogą normalnie liczyć na palcach zaczynając od kciuka

- odpowiednik ich nadnerczy znajduje się na spodzie opłucnej
- rośliny owocujące na Erminie używają owoców jak jaj lub łożysk – mięsista część owocu jest magazynem substancji odżywczych dla nasiona. Ermińskie owoce najpierw kiełkują, a dopiero potem spadają z drzew
- Ermińskie bakterie skórne i Złoniowe (te, które zjadają martwy naskórek Venreluxów i te produkujące tzw. "venreluxomorynę") gdyby miały kontakt z żywą tkanką spoza ojczystej planety, skonsumowały by ją, gdyż nie widziały by jej jako żywej ze względu na brak reakcji obronnej z ich strony. te bakterie tak na prawdę zjedzą wszystko, a przed zjedzeniem żywych tkanek organizmów z Erminy powstrzymują je pewne ruchy komórek w tkankach, w tym oddychanie wewnątrzkomórkowe
- nie mają receptorów kapsaicyny, ale pieprz i czosnek będą je palić tak samo jak ludzi, ale raczej zjadłyby te rośliny, chociażby dla walorów smakowych

Venreluxy

- temperatura ciała Venreluxów to 13°R (25°C), co odpowiada średniej całorocznej temperaturze całej planety (oczywiście mierzonej w cieniu), ale może wzrosnąć do 50°C, przez co osiągają oni największą wydajność swojego ciała, po czym ta spada, a przy osiągnięciu 80°C zaczynają umierać
 - taka różnica temperatur nie sprawia, że nie są stałocieplne, poprostu ich stałocieplność jest inna niż ziemskich ptaków i ssaków i potrafią czerpać energię z zewnątrz, przyspieszając swój metabolizm
 - Venreluxy zazwyczaj się nie pocą, ale jak już to blisko punktu, gdy ich ciało osiągnie 80°C
 - ich pot nie ma zapachu
- Venreluxy mają 5 stref erogennych:
 - genitalia
 - dłonie
 - stopy
 - wargi
 - starożytnie pręgi dla samców i pachy dla samic
- Venreluxy wydzielają feromony poprzez dłonie i stopy i jest to jedyne miejsce ich ciała, które wydziela zapach

- mają one zapach dobrze przyprawionego mięsa
- starożytne pręgi to obszar wzmożonego zagęszczenia nerwów na plecach i kończynach (choć głównie na plecach) o zwiększonej wrażliwości na dotyk (ale nie ból), charakterystyczny dla samców klasy pręgowanych
 - nazwa “starożytne” wynika z tego, że skóra Venreluxów pozbawiona jest wyróżniających się kolorystycznie pręgów, a jedynie tą drugą ich właściwością
 - pręgi są przeważnie ciemniejsze niż reszta ciała, wyjątek stanowiły Xulernevy (tzw. mroczne Venreluxy), których pręgi były jaśniejsze niż ich skóra
- obecność stref erogennych u samic w okolicach pach wynika z bliskości gruczołów mlekowych, które w przeciwieństwie do obszaru sutków, tutaj nie mają przytępionych zakończeń nerwowych
 - Alegi jednak odczuwają przyjemność z ssania ich sutków, ale odpowiada za to inny zestaw nerwów i jedynie przez młode, których języki i usta mają znacznie różną teksturę od dorosłych, choć jest to bardziej przyjemność z opieki nad dzieckiem
- w stanie neutralnym, wargi Venreluxów są bardzo cienkie i ich usta wyglądają jakby się nie ruszały podczas mówienia (można powiedzieć, że są brzuchomówcami), ale mogą spuchnąć, co jest przejawem podniecenia seksualnego, takiego samego jak erekcja u ziemskich zwierząt
 - spuchnięte wargi wyglądają wtedy jak ludzkie wargi, co oznacza, że nie rozciągają się na całe usta
 - u Venreluxów erekcja pełni bardziej funkcję termoregulacyjną, choć oczywiście pomaga we wprowadzeniu męskiego penisa do pochwy
 - pokazywanie spuchniętych warg jest jedyną wstydliwą czynnością w ich kulturze z powodu tego, co za sobą niesie
 - całowanie się poprzez dotykanie się spuchniętymi wargami jest najbardziej erotyczną rzeczą, jaką mogą zrobić, więc jest to praktykowane jedynie podczas seksu
 - w normalnych warunkach, Venreluxy całują się poprzez stykanie melonami
 - melon, podobnie jak u walen zębówców, jest miękką strukturą na twarzy, ale u Venreluxów ma gąbczastą strukturę i służy jako amortyzator od ciosów w głowę oraz jako zmysł powonienia poaznosowego
- kulturowe Venreluxy, czyli te wywodzące się z głównego kontynentu, są podgatunkiem. charakteryzują się 1,5 krotnie większym penisem u

samców. podstawowy ich gatunek ma penisy bardziej dostosowane do rozmiarów samicy

- Venreluxy bardzo lubią świeże mięso. do tego stopnia, że żywe zwierzęta obdzierają ze skóry tuż przed ugotowaniem. Ermińskie bakterie są bezlitosne, i choć Venreluxy produkują silne antybiotyki, to jednak wolą gdy ich mięso jest tak świeże, jak tylko jest to możliwe
- jako, że Venreluxy są jakieś 4x większe od ludzi, to i inne miary na ich planecie są 4x większe, w tym m.in. budynki i drogi, więc dla nich prędkość 200 km/h to norma, ekwiwalent ludzkiego 50 km/h
 - pomimo tego, ich oczy mają podobne rozmiary do ludzkich oczu (około 3 cm szerokości)
 - pomimo dość słabego wzroku, są świetni w celowaniu
 - ze względu na różnicę w rozmiarach samców i samic Venreluxów, mają one osobne standardy siedzenia kierowcy, kierownicy i pedałów, ale możliwe jest dostosowanie samochodu Egaru do rozmiarów Aleg poprzez specjalną przejściówkę
 - w drugą stronę również jest to możliwe, ale bardziej skomplikowane. takie rozwiązanie jest stosowane w sytuacjach, gdy to Alega jest główną użytkowniczką samochodu, a Egaru używa go sporadycznie
- dieta Venreluxów oparta jest na owocach i w mniejszym stopniu na mięsie, którego spożycie dochodzi do 15% dziennej diety w zimę. można ją porównać do diety Szympanów
- Venreluxy nie mogą spożywać zbyt dużych ilości tłuszczu roślinnych. na Erminie nie ma tak sztywnego połączenia jak na Ziemi (tł. nasycony = tł. zwierzęcy oraz tł. n'asycony = tł. roślinny). od tłuszczu ogólnych (łańcuchy proste lub proste rozgałęzione, nie więcej niż C,H,O w składzie atomowym), tłuszcze roślinne i zwierzęce na Erminie rozgraniczane są przez obecność pierścieni, grup cyklicznych i innych podstawień za wodór (jeśli jeszcze można wtedy mówić o tłuszczach)
- skóra Venreluxów jest bardzo jasnoniebieska i opala się na ultrafioletowo
- Venreluxy widzą część ultrafioletu, zakres ich "światła widzialnego" jest o około $\frac{1}{3}$ większy niż u ludzi, czyli o około 133 nm więcej
- Egaru średnio waży ok. 20,5 t (czyli ok. 4000 sl); Alegi ok. 1,7 t (czyli ok. 333 sl), co oznacza, że mają siłę podobną do 2 ziemskich koni
- Egaru mają średnio 7,5 m (około 2 tal); a Alegi 5 m (około 1,33 tal); noworodki zaś 75 cm (około 0,2 tal)
- Venreluxy mają 4 ręce, 6 oczu i szpiczaste uszy
 - ich powieki zamykają się wertykalnie

- ich uszy mają małe kości w górnej ich części, co pozwala im na poruszanie ich w szybki, trzepoczący sposób
- nie mają kości w środku ucha, dźwięki są od razu przesyłane z błony bębenkowej do nerwów
 - znajduje się jednak pewna struktura za bębenkami, ale służy onz jako amortyzator uderzeń i wzmacniacz (amplifikator)
- Venreluxy potrafią odciąć dopływ fal dźwiękowych do ich uszu poprzez zamknięcie kanału słuchowego
 - robią to m.in. podczas pływania, by uniknąć infekcji oraz bezwarunkowo podczas snu – odwrotnie niż ludzie, podczas snu Venreluxy przestają słyszeć, ale mają ciągle włączony zmysł powonienia
- Vrenreluxy mają 6 sutków – jedna para na piersiach górnych rąk, druga na piersiach dolnych rąk i trzecia pod nimi
- u dłoni mają 5 palców, u stóp 4. w porównaniu do człowieka (w sensie proporcjonalnym) mają krótsze nogi i dłuższe ręce. dolne są nieco krótsze, ale z powodu różnicy wysokości, z której wyrastają końcówki palców dolnych rąk są bliżej ziemi niż górnych
- mają 3 zestawy zębów: mleczne, stałe i starcze
 - mleczne są takie same, niezależnie od płci i przypominają mniejszą wersję żeńskich zębów dorosłych i starczych
 - zęby stałe u samic wyglądają jak ludzkie, przy czym mają dość długie górne jedyńki, a u samca wyglądają jak zęby wilka
 - samce mają górny ząb “zerówkę”, który pomaga prowadzić zęby tak, aby na siebie nachodziły, i żeby przód górnych zębów dotykał tyłu dolnych zębów. z tego też powodu zdarza się u samic diastema
 - starcze są bardziej tępe niż ich dorosłe odpowiedniki. pojawiają się po tym jak stałe zostaną wybite lub po andro/menopauzie. formalnie to nie są zębami, a pokrytymi szkliwem dziąłtami
 - ich zęby składają się niemal wyłącznie ze szkliwa, a ich poziom zębiny w przekroju pionowym nie wystaje ponad dziąsła
- podobnie jak ludzie, mogą pić nieswoje mleko, i robią to
- samicom włosy rosną tylko na głowie, choć czasem mogą zejść na szyję. samcom zawsze schodzą na szyję, choć większość ma włosy do końca górnej części pleców (wysokość klatki piersiowej), a ci bardziej męscy (pod względem hormonalnym) mają włosy na ramionach. stare osobniki łysieją w odwrotnej kolejności od stref owłosienowych, tzn. najpierw ramiona, potem plecy, szyja, a na koniec głowa (i tu już tak samo jak u ludzi – najpierw zakola/czubek głowy, potem czubek głowy/zakola i na koniec cała reszta

- mają długie języki, które sięgają im do pępków
 - ze względu na rozmiary mięśni dorosłych samców, u nich czubek języka tam nie dociera
- ich języki składają się z 5-u segmentów – 3-ech na górze i 2-óch na dole, tak jak ludzki składa się z 2-óch – 1 po lewej, 1 po prawej; każdy z segmentów zakończony jest “zębem” zbudowanym z twardej tkanki miękkiej, przypominającej paznokcie lub tzw. pypcie
- samice rosną do 15-ego roku życia, a samce do 25-ego. wtedy też obie płcie osiągną dojrzałość płciową
 - w przeciwieństwie do ludzi, Venreluxy przechodzą mutację głosu przed okresem dojrzewania
 - biorąc pod uwagę różnicę długości Ermińskiego i Ziemińskiego roku, jest to około 30-u i 50-u ziemskich lat, a odpowiednikiem 8-u i 12-u ludzkich lat rozwojowych
- ich przewód pokarmowy produkuje śluz, który ma konsystencję mniej lepkiej i bardziej grudkowatej wazeliny. sprawia on, że po wypróżnieniu muszą wytrzeć tylko ten śluz. jest to adaptacja do dużych mięśni pośladkowych, tak, aby się nie ubrudzić. sam śluz hamuje przedostawanie się zapachów, ale jest łatwo rozpuszczalny we wodzie. w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa spożycia odchodów, śluz ma gorzki smak
- Venreluxy potrafią słyszeć infradźwięki (podbasy)
- większość osobników ma skleione z żołądźką napletki – w przypadku ich biologii, taka "sytuacja" nie pozwala przenikać bakteriom pod spód (choć i tak jeśli chodzi o bakterie to to im nie robi wielkiej różnicy, przez produkcję silnych antybiotyków – efekt uboczny ich metabolizmu), a mastka nie zbiera się im w takich miejscach. sytuacją patologiczną jest, gdy nie mogą odciągnąć napletka do “strefy 1”, czyli miejsca, gdzie żołądź raczej się wydłuża niż rozszerza. podobnie jak z wymiotami, pełne odklejenie, jest stanem tak rzadkim, że mało który osobnik wie o takiej możliwości (biolodzy, lekarze itp. muszą to wiedzieć) i choć ogół gatunku jest najmądrzejszym we wszechświecie to są to rzeczy, którymi nie muszą się przejmować, więc mają miejsce na ważniejsze rzeczy, jak pełna automatyzacja funkcji niepotrzebnych do pogłębiania wiedzy.
- Venreluxy potrafią wymiotować, ale warunki do spełnienia tej czynności są ciężkie do uzyskania
- gdy Venrelux pokazuje Venreluxowi, że ubrudził się na twarzy, ten wyciera pokazany obszar – w przeciwieństwie do ludzi, którzy wycierają odbicie lustrzane
- Venreluxy, podobnie jak mrówki, mają genetycznie zaprogramowane umiejętności budowlane. pierwotnie, po znalezieniu sobie partnerki,

samiec wybudowywał dom z drewna i gliny (takie mieli materiały, ale ci mniej zamożni surowcowo mogli zastąpić część gliny ziemią lub odchodami zwierząt). po wynalezieniu cegły, a potem cywilizacji (a co za tym idzie specjalizacji budowlańca), zamiast budować dom po ślubie, samce tworzą jakieś “rzeźby” (ciężko powiedzieć co, bo nie rzeźbią, a raczej budują) z naturalnie występujących surowców i są to najczęściej drewno z gliną, oczywiście

- objętość ich ejakulatu wynosi 1,25 L – 3 L
- Venreluxy mogą spożywać tylko dojrzałe owoce, czyli odwrotnie niż ziemskie Nosacze
- Venreluxy mogą trawić błonnik, ale ermińskie rośliny posiadają substancje, których nie mogą strawić i służą one jako wypełniacz odchodów. w przeciwnym razie byłyby one w stanie ciekłym, jako iż ze względu na obecność kwasu azotowego w żołądkach ermińskich zwierząt, ich układy pokarmowe są bardzo wydajne i pozostawiają niewiele niestrawionej materii

Kultura

- Egaru noszą krótkie fryzury, a Alegi długie. Wyjątkiem są władcy państw Venreluxów kulturowych
 - Cesarz Embargo–Barsun (Emperatoru) z dynastii Heri–Ender nosi fryzurę na wolverine'a lub rogi diabła (Ace Ventura)
 - Heri, jako jedyne słowo na polski transkrybowane jest jako Cheri, przez ce–ha; dynastia się zmieniła, bo Enderowie mieli tylko córkę i to jej mąż zmienił nazwisko z Cheri na Ender
 - Cesarz Harvstoru z dynastii Pluer nosi irokez
 - Król Mnhunu z dynastii Ser nosi warkocz
 - Prezydent Zarbisu z dynastii Aro nosi afro
 - król Trakhi z dynastii Par nosi rozpuszczone, jak dziewczyna
- wszystkie Venreluxy są również biseksualne, ale nie w ten sposób, że czują pociąg do obu płci, ale podczas seksu skupiają się na płci przeciwnej, a z tą samą to tak przy okazji, np. stykanie się penisami podczas podwójnej penetracji. z natury są poligamistami, tylko rozwój cywilizacyjny zmniejszył odsetek posiadających wielu partnerów. dodatkowo kulturowe Venreluxy zakazały związków homoseksualnych
- ich tydzień trwa 9 dni i jest rozłożony na 6 dni pracy i 3 dni odpoczynku

- ich rok przestępny wypada co 9 lat i jest dodawany do kolejnych krótkich miesięcy
- Venreluxy są nudystami, ponieważ nie przejmują się nagością, a ubrania służą im głównie do ochrony przed urazami (głównie buty i rękawice) oraz do pokazania statusu społecznego – coś jak korona brytyjska, która nie jest noszona cały czas, a jedynie w specjalnych okolicznościach
- z tego względu mieli prymitywną technologię szycia ubrań
- nie znali oni spodni, dopóki nie natknęli się na cywilizację kosmitów, którzy je znali (oczywiście zostali oni włączeni do KIV). przed ekspansją kosmosu znali oni jedynie spódniczki, a jedyne co można by było podciągnąć pod spodnie to nogawice (legginsy), które były używane jedynie jako “podszywka”/ “bielizna” pod zbroję
- w systemie szkolnictwa państw głównego kontynentu przewidziana jest niewielka ilość lekcji “WdŻwR” (AKA wychowania seksualnego; praktycznie lekcje biologii o narządach płciowych i wszystkim z nimi pokrewnemu) na nago. ma to na celu ośwoić dzieci ze swoimi ciałami i innych, a jest to możliwe z 3 powodów:
 1. brak tabu
 2. czystsze środowisko szkolne (nie złapią żadnych infekcji siedząc na siedzeniach), a w tym lepszy system immunologiczny (a w szczególności potężna produkcja antybiotyków przez ich organizmy)
 3. i nie są oni takimi zboczeńcami jak ludzie, więc nawet mogą mieć te lekcje wspólnie (chłopcy i dziewczynki)
 - oprócz tych zajęć nie noszą nic do pływania na basenie. w obu przypadkach jest to opcjonalne
 - aczkolwiek społeczeństwo oczekuje rozebrania się od dzieci władców, aby te pokazały, że ich ciała są idealne
- społeczeństwo dzieli się na 2 grupy – część świecką i kapłaństwo
 - do kapłaństwa można wejść, ale nie można z niego wyjść
 - aby dostać się do kapłaństwa, należy mieć ponadprzeciętną urodę i oczywiście znajomość świętych ksiąg
 - kapłani mogą rozmnażać się tylko z kapłanami, a osoby świeckie z osobami świeckimi
 - władcy należą do obu grup jednocześnie
- ich ewolucja pozbyła się empatii, więc w ich językach nie ma tego słowa. zetknęli się oni z tym słowem dopiero gdy zrobili pierwszy kontakt z Wampirami (Włerkjolami). są również bardzo samolubni i samowystarczalni. rozwój ich społeczeństwa postąpił tylko z tego

powodu, że każdy sobie wykalkulował, że jak w rozwój społeczeństwa włoży x wysiłku to dostanie y korzyści, takie że $y > x$

- żaden z języków Erminy nie posiada też słowa na obrzezanie, po prostu wszyscy niezależnie od kultury uważają genitalia za swego rodzaju świętość
- w języku angielskim grupa Venreluxów to “coincidence” – przypadek
- w dawnych czasach wierzyli, że najważniejszym organem są płuca, ponieważ dzięki nim oddychają, natomiast mózg uważali jedynie za organ równowagi (co jest nieprawdą dla ludzi ale jak najbardziej jest dla Venreluxów).

Poza Uniwersum

- pierwotną wersją Venreluxów były Volf Boy'e (czyt. Wolf Boje) – podobni do szablatozębnych wilkołaków kosmici, których dłonie i stopy lewitowały
- następnie powstał pomysł ich wariantów, podgatunków; co przerodziło się w podgatunki Volferusów
- Volferusy to próba odtworzenia Volf Boy'ów w grze spore, ale ze względów technologicznych gry, zostały one nieco zmienione
 - i tak powstał tu koncept 4 rąk i wielu oczu
 - Volferusy miały anatomicznie poprawne kończyny i znacznie krótsze kły
- ostatecznie powstały Venreluxy (których to nazwa jest zniekształconym Volferusem), które otrzymały bardziej “ludzki wygląd” i sprowadziły się do jednej odmiany
- nie licząc ogromnej siły, inteligencji i rozwoju technologicznego, większość pomysłów na “rozwój (backstory) postaci”, powstała na etapie Venreluxów. wprowadzenie “fazy” Volferusów niewiele zmieniło
- istnieje teoria, że ludzie doświadczają neotenu (pedogenezy) – czyli możliwości rozmnażania w stanie larwalnym. o ile w przypadku ludzi jest to trochę na wyrost, tak u Venreluxów ta teoria ma więcej sensu, ponieważ Alegi przestają rosnąć w wieku 15 lat (Egaru rosną przez 25 lat) i mają taki sam kształt zębów co dzieci (podobny do ludzkich, gdzie Egaru mają bardziej podobne do ziemskich ssaków drapieżnych, kretów lub waleni zębówców). Alegi mogą mieć diastemę pomiędzy górnymi jedynkami, gdzie u Egaru występuje tzw. zerówka. Mimo wszystko da się odróżnić nieletnią od dorosłej Alegi, zarówno po

szkielecie, jak i wyglądzie żywego osobnika. dorosłe Alegi mają sylwetki ludzkich 10-o latek